

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Joanny Bik
pt. *Rozwój bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*
– *analiza czasowo-strukturalna*

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pani mgr Joanny Bik pt. *Rozwój bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce – analiza czasowo-strukturalna* została wykonana w Instytucie Geografii Miast, Turyzmu i Geoinformacji na Wydziale Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego pod opieką prof. dr. hab. Andrzeja Matczaka. Autorka podjęła w pracy problem funkcjonowania i rozwoju bazy noclegowej pozostającej w gestii Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, który sformułowała w postaci następującego pytania: „Czy Kościół rzymskokatolicki w Polsce posiada i rozwija bazę noclegową do obsługi turystyki religijnej? Jeśli tak, to w jakim stopniu i dlaczego oraz jakie czynniki wpływają na ten rozwój?” (s. 8). Podjęty przez Doktorantkę problem jest istotny, ponieważ do tej pory w żadnych raportach statystycznych i opracowaniach naukowych nie podjęto próby pełnej inwentaryzacji bazy noclegowej pozostającej w gestii Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, a na podstawie badań wycinkowych wiadomo, że baza taka istnieje i jest coraz częściej wykorzystywana przez pielgrzymów i turystów. Mam natomiast uwagę dotyczącą zawartego w powyższym pytaniu zapisu doprecyzowującego, że baza ta jest wykorzystywana do obsługi turystyki religijnej. Moje obserwacje i mini badania wskazują, że motyw, którymi kierują się goście korzystający z tych obiektów są bardziej zróżnicowane i dotyczą nie tylko turystyki religijnej nawet definiowanej dość szeroko, ale także poznawczej, edukacyjnej czy nawet wypoczynkowej i rozrywkowej. Zresztą, jak pokazują badania dotyczące motywów i zachowań turystów, podróże turystyczne mają z reguły charakter wielomotywacyjny. Pomimo tej uwagi, podjęty problem uważam za ważny i nowy w polskim piśmiennictwie.

Cel i zakres pracy

Praca pani mgr Joanny Bik wpisuje się w nurt opracowań poświęconych zagospodarowaniu turystycznemu. Autorka definiuje główny cel pracy jako przedstawienie współczesnej bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce oraz analizę zmian zachodzących w tej

infrastrukturze w czasie i przestrzeni, a także identyfikację czynników na nie wpływających (s. 9). Do tak sformułowanego celu wkraść się błąd logiczny. Analiza nie może być bowiem celem, jako że jest metodą, która ma nas doprowadzić do postawionego sobie celu. Bardziej poprawne byłoby zatem sformułowanie celu głównego jako: przedstawienie współczesnej bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, a także zmian zachodzących w tejże bazie w czasie i przestrzeni oraz określenie czynników wpływających na te zmiany. Przy czym warto by tu dookreślić o jaki czas i przestrzeń chodzi. Cel pracy zawsze (!) powinien być sformułowany precyzyjnie. Dopiero w dalszej części pracy (s. 12) Autorka podaje, że „zakres przestrzenny obejmuje obszar całej Polski w obecnych granicach” (nawiasem mówiąc lepsze byłoby określenie zasięg przestrzenny), ale nie doprecyzowuje zakresu czasowego, pisząc jedynie że badania „dotyczą okresu od początku XX wieku do współczesności” (s. 12).

Dla realizacji celu głównego Autorka przyjęła trzy cele szczegółowe (s. 9):

1. „zidentyfikowanie badanego zjawiska i jego naukowe opisanie”, czyli zdefiniowanie pojęcia „obiekt noclegowy Kościoła rzymskokatolickiego”, wyróżnienie głównych typów tychże obiektów, określenie ich liczby, rozmieszczenia i struktury
2. „wskazanie prawidłowości występujących w badanym zjawisku”, czyli określenie etapów rozwoju kościelnej bazy noclegowej w Polsce, a także jej zmian w zakresie liczby obiektów i ich rozmieszczenia oraz zidentyfikowanie przestrzennych wzorców rozmieszczenia obiektów noclegowych i wyróżnienie regionów ich koncentracji
3. „wskazanie czynników kształtujących badane zjawisko”, tzn. określenie głównych czynników geograficznych, religijnych i społeczno-ekonomicznych mających największy wpływ na zmiany w strukturze i rozwoju bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego.

Poza uwagą dotyczącą celu głównego wyrażoną powyżej, nie mam zastrzeżeń do sformułowania celów szczegółowych, które – poprzez wskazanie elementów/aspektów, na które Autorka zwracała uwagę w procesie badawczym – są doprecyzowaniem celu głównego.

Układ pracy i zawartość merytoryczna

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska liczy 282 strony tekstu, wraz ze spisem literatury cytowanej, spisem źródeł internetowych, a także spisami tabel, rysunków i fotografii oraz załącznikami. Na zasadniczy tekst pracy (226 stron) składają się *Wstęp*, pięć rozdziałów

merytorycznych oraz *Podsumowanie*. Niepotrzebnie numeracją porządkową opatrzone *Wstęp* i *Podsumowanie*. Z reguły się tego nie robi, zachowując numerację tylko dla rozdziałów merytorycznych.

Układ treści recenzowanej pracy jest logiczny i porządkuje treść rozprawy akcentując realizację poszczególnych celów badawczych. I tak, we *Wstępie* przedstawiono cele i zakres badań oraz materiały źródłowe z ich oceną, a także konceptualizację pojęć. Najważniejsze było doprecyzowanie rozumienia pojęcia „obiekt noclegowy Kościoła rzymskokatolickiego” (ONKK). Autorka przyjęła, kryterium własnościowe jako wyróżnik obiektu noclegowego Kościoła rzymskokatolickiego, definiując go jako „każdy obiekt oferujący usługi noclegowe, którego właścicielem, zgodnie z ustawą o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. 1989 nr 29, poz. 154), jest osoba prawna Kościoła lub organizacja kościelna (m.in. diecezje, parafie, Caritas, instytuty życia konsekrowanego, seminaria duchowne, fundacje i stowarzyszenia kościelne)” (s. 10).

Pierwszy rozdział merytoryczny, a według numeracji w pracy – drugi, jest poświęcony genezie i historii bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego, głównie w Polsce. Autorka przedstawia rozwój tejże bazy w dwóch okresach: do XX wieku (rozdz. 2.2.) i od początku XX wieku do czasów współczesnych (rozdz. 2.3.). Takie ujęcie uważam za spójne, choć tytuły tych podrozdziałów, a zwłaszcza podrozdziału 2.3. *Dzieje funkcjonujących obecnie obiektów noclegowych* sugeruje znacznie szerszy zakres treści. Tymczasem Autorka na początku informuje, że najwięcej obiektów, które obecnie pełnią funkcję noclegową dawniej „działo na rzecz zgromadzeń zakonnych” (s. 49), a następnie przedstawia krótką historię wybranych pięciu obiektów, nie podając kryterium doboru tych przykładów. Natomiast na początku całego rozdziału Dyplomantka próbowała zaprezentować dzieje kościelnej bazy noclegowej w ogóle (rozdz. 2.1.), a *de facto* ograniczyła się do omówienia pustelni, domów pielgrzyma, domów rekolekcyjnych i wypoczynkowych. Moim zdaniem, ten podrozdział jest zupełnie niepotrzebny, bo wiele z tych treści można było „wpleść” do dwóch następnych podrozdziałów. Ponadto zawiera on wiele nieścisłości historycznych i merytorycznych (m.in. mam wątpliwość czy eremy, cele klasztorne czy też pokoje w obiektach poklasztornych można nazwać domami wypoczynkowymi).

Rozdział 3 (według numeracji w pracy), który Autorka zatytułowała *Typy i rodzaje obiektów noclegowych Kościoła rzymskokatolickiego* stanowi jedną z najważniejszych części pracy. Odnosząc się do klasyfikacji obiektów noclegowych według UN WTO i GUS, Doktorantka przedstawiła klasyfikację obiektów pozostających w gestii Kościoła: według własności, nazwy i pojemności, przy czym podrozdziały te tytułuje jako kategoryzacja.

Tymczasem kategoryzacja dotycząca obiektów noclegowych odnosi się do standardu świadczonych usług, a nie rodzaju/typu obiektu. W odniesieniu do tytułu podrozdziału 3.2. *Kategoryzacja obiektów według kryterium ich nazwy* mam jeszcze zastrzeżenie dotyczące członu „nazwy”. Moim zdaniem, Autorka nie analizuje nazw tych obiektów, ale ich rodzaje ze względu na charakter funkcji i świadczonych usług, o czym zresztą pisze na s. 71–72: „Autorka wyróżnia cztery rodzaje obiektów noclegowych należących do Kościoła rzymskokatolickiego”, w tym: dom rekolekcyjny, dom pielgrzyma, dom wypoczynkowy oraz pustelnię. Doceniam natomiast zestawienie w dalszej części tego rozdziału tychże rodzajów obiektów z klasami wielkościowymi wyróżnionymi na podstawie liczby pokoi. Warto dodać, że analizę rodzajów obiektów noclegowych wydzielonych według kryterium własności, Autorka odniosła do administracyjnego i kościelnego podziału terytorium kraju, co wiązało się z podwójnym nakładem pracy. Ale już dla rodzajów obiektów wydzielonych ze względu na funkcje i wielkość takiego zabiegu nie wykonała, co z jednej strony rozumiem, ale z drugiej daje to poczucie niespójności.

Rozdział 4 dotyczy rozwoju bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, przy czym Autorka objęła analizą obiekty zewidencjonowane w trakcie prowadzonych badań. Oznacza to, że wszystkie analizy ilościowe (m.in. dotyczące okresu powstania, gestorów, lokalizacji, pojemności itp.) dotyczą od 226 do 471 obiektów (zmienna liczba obiektów objętych analizą wynika z tego, że nie dla całej bazy udało się uzyskać pełną informację). Zamyśl tego rozdziału i – w dużym stopniu – sposób prezentacji wyników, także z uwzględnieniem analiz krzyżowych, oceniam pozytywnie. Niemniej mam też parę uwag i wątpliwości:

- Nie bardzo rozumiem zasadność prowadzenia analizy lokalizacji obiektów w latach 1901–2020+ według rodzaju gmin (miejska, wiejska, miejsko-wiejska), zwłaszcza ze względu na zmiany podziałów administracyjnych i zmiany charakteru gmin. Bardziej zasadna jest analiza lokalizacji według typów krajobrazów lub jednostek fizycznogeograficznych (tereny nadmorskie, pojezierne, górskie, nizinne itp.). Wtedy wątek lokalizacji można połączyć z atrakcyjnością turystyczną, co tym bardziej wydaje się zasadne, że Autorka podkreśla w swojej pracy relacje między kościelną bazą noclegową a turystyką. Zresztą podobnego zbiegu Autorka dokonała w ostatnim rozdziale pracy odnosząc lokalizację kościelnych obiektów noclegowych do wskaźnika atrakcyjności turystycznej.
- Mam też wrażenie, że próba odniesienia zmian w rozmieszczeniu badanych obiektów noclegowych do teorii dyfuzji innowacji została zastosowana trochę „na siłę”. Autorka

zbudowała „kolosa na glinianych nogach” prezentując założenia teorii dyfuzji przestrzennej, a w rezultacie przedstawiła przyrost liczby obiektów według powiatów we współczesnym podziale administracyjnym Polski i strefy koncentracji tych obiektów.

- Niektóre treści są powtarzane, np. dotyczące liczby obiektów noclegowych w poszczególnych latach.

W rozdziale 5 Autorka przedstawia bieżącą sytuację kościelnej bazy noclegowej (dla roku 2023) z uwzględnieniem liczby obiektów i ich wielkości, co w dużym stopniu jest powtórzeniem treści z poprzedniego rozdziału. Zasadniczym elementem odróżniającym obie narracje są jednostki odniesienia. W rozdziale 4 Doktorantka prowadziła analizę według powiatów, a w tym według województw. Nie rozumiem zasadności analiz według tak dużych jednostek. Natomiast interesującym wydaje mi się pomysł zastosowania wskaźnika Baretje’a i Deferta do kościelnych obiektów noclegowych w celu sprawdzenia, w których miejscowościach stały się one czynnikiem rozwoju funkcji turystycznej. Ale wyliczenie tego wskaźnika nie daje nam informacji, że funkcja turystyczna jest w tych miejscowościach dominującą lub jedną z kluczowych, jak sugeruje Autorka (s. 135). Nowe treści w stosunku do poprzedniego rozdziału dotyczą też sezonowości i dostępności obiektów dla określonych grup użytkowników oraz oferty turystycznej.

Rozdział 6 pt. *Czynniki kształtujące obecny stan bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce* składa się z trzech podrozdziałów. W pierwszym dokonała przeglądu podstawowej literatury dotyczącej lokalizacji obiektów noclegowych. Uważam, że ten podrozdział jest niepotrzebny. Nie można bowiem w skali 1:1 odnosić lokalizacji kościelnej bazy noclegowej do czynników lokalizacji współczesnych obiektów hotelarskich. Lokalizacja obiektów kościelnych jest często lokalizacją zastaną od dziesiątków lat, nie są to obiekty nowe i analiza czynników ich lokalizacji – jeśli już podejmowana – to powinna mieć charakter analizy historycznej. Natomiast zasadne jest prześledzenie czynników rozwoju tejże bazy, co Autorka starała się przedstawić w kolejnych dwóch podrozdziałach. Przy czym najpierw omówiła czynniki wewnętrzne (kościelne) z uwzględnieniem wskaźnika *dominantes* i *communicantes* według diecezji. Zastanawiam się czy ta analiza rzeczywiście była potrzebna, gdyż – jak można przypuszczać – z obiektów położonych na terenie danej diecezji korzystają najczęściej turyści i pielgrzymi z innych diecezji. Zatem *a priori* można było stwierdzić, że zależność między rozmiarami bazy noclegowej a poziomem religijności mieszkańców jest znikoma lub jej brak. Ale już występowanie sanktuariów może być czynnikiem rozwoju kościelnej bazy noclegowej i Autorka sprawdziła zależność między

występowaniem sanktuarium a rozwojem kościelnej bazy noclegowej. Następny podrozdział jest poświęcony czynnikom zewnętrznym, wśród których – moim zdaniem – najważniejsza jest analiza atrakcyjności turystycznej obszaru. Autorka zestawiała zarówno ogólny wskaźnik atrakcyjności turystycznej z liczbą kościelnych obiektów noclegowych według powiatów, jak również jego składowych (walorów kulturowych, przyrodniczych, bazę turystyczną) uwzględniając miary ważone.

Podsumowanie jest właściwie streszczeniem wcześniejszego tekstu, a także próbą sformułowania ogólnych wniosków.

Źródła informacji i metody badań

Zabrakło mi w tej pracy rozdziału, w którym w pełni zaprezentowana byłaby metodyka badań. Autorka trochę pisze na ten temat we *Wstępie*, wymieniając jedynie stosowane metody bez podania kontekstu ich zastosowania. Więcej informacji na temat etapów badań i stosowanych metod zawarła w Załączniku 1. Generalnie rozplanowanie i realizację procesu badawczego oceniam pozytywnie. Materiały, które dotyczyły obiektów noclegowych pozostających w gestii Kościoła rzymskokatolickiego Autorka pozyskała ze źródeł internetowych, a następnie zweryfikowała i uzupełniła w wyniku korespondencji mailowej i listowej z przedstawicielami wszystkich kurii diecezjalnych (n=471). W pracy korzystała też z danych statystycznych GUS oraz Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego. Autorka dokonała jej dość wnikliwego przeglądu literatury według przyjętych kryteriów. Warto dodać, że spis literatury cytowanej obejmuje 250 pozycji.

Ważnym uzupełnieniem tekstu są ryciny (mapy i wykresy). Niestety, mam do nich sporo zastrzeżeń. Główną metodą kartograficzną stosowaną przez Autorkę są kartogramy prezentujące najczęściej dane bezwzględne, co – przyjmując „ortodoksyjne” stanowisko kartografii warszawskiej – nie powinno mieć miejsca. Ale ponieważ w różnych opracowaniach zastosowanie kartogramu dla danych bezwzględnych jest coraz bardziej powszechne, można by tę uwagę pominąć. Natomiast „totalny bałagan” jeśli chodzi o rozpiętość przedziałów klasowych jest już naganny. Legendy nie zawsze są jasno opisane (np. ryc. 35). W przypadku wykresów, nie zawsze ich typ jest dobrze dobrany do prezentowanych danych, np. liczbę obiektów w poszczególnych latach Autorka prezentuje przy pomocy wykresu liniowego (np. ryc. 25 i 38), a powinna zastosować wykres słupkowy.

Formalna strona pracy

Praca jest napisana dość dobrym językiem, choć zdarzają się drobne usterki językowe i interpunkcyjne, ale nade wszystko sporo jest powtórzeń treści. Czytelnik często ma wrażenie, że o czymś już czytał wcześniej. Wydaje mi się, że wynika to z tego, że niektóre cechy Autorka analizowała według różnych jednostek odniesienia. Spis literatury cytowanej jest wykonany poprawnie, pozostałe spisy też nie budzą zastrzeżeń.

Konkluzja

Pomimo uwag krytycznych zamieszczonych w niniejszej recenzji, uważam że praca pani mgr Joanny Bik pt. *Rozwój bazy noclegowej Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce – analiza czasowo-strukturalna* jest interesującym i wartościowym opracowaniem, którym Autorka wykazała się dość dobrą znajomością literatury przedmiotu, metod badawczych oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia badań naukowych. Przeprowadzone przez Autorkę badania mają charakter eksploracyjny, a ich wyniki wypełniają lukę w zakresie uporządkowanej wiedzy na temat bazy noclegowej pozostającej w gestii Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, która coraz częściej jest wykorzystywana nie tylko przez pielgrzymów, ale turystów podejmujących podróże także w celach poznawczych, edukacyjnych czy wypoczynkowych. Mają też charakter aplikacyjny i mogą mieć znaczenie dla Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce.

Stwierdzam zatem, że przedłożona do recenzji praca spełnia podstawowe wymagania stawiane rozprawom doktorskim zawarte w *Ustawie z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz.U. z 2020 r., poz. 85 z późniejszymi zmianami) i w związku z tym stawiam wniosek o dopuszczenie mgr Joanny Bik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Małgorzata Durydzińska